

Sygnatura akt IX GC 1342/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Dziamska

Protokolant: apl.rad. K. R.

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2015 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwo Usług (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. – nr KRS (...)

przeciwko Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych S.A. z siedzibą w W. – nr KRS (...)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 118.859,54 zł (sto osiemnaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty;
2. kosztami postępowania obciąża pozwanego i w związku z tym zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.943 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu, kwotę 4.224,52 zł tytułem kosztów opinii biegłych i kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w (...) kwotę 224,52 zł tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłego.

SSO Iwona Dziamska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 października 2013r. powód Przedsiębiorstwo Usług (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 118.850,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 31 grudnia 2011r. zawarł z pozwanym umowę odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone osobom trzecim w związku z prowadzoną działalnością, z sumą gwarancyjną określoną na kwotę 300.000 zł, z uwzględnieniem franszyzy redukcyjnej 5 %.

W miesiącu styczniu 2012r. na skutek pęknięcia wodociągu przebiegającego w drodze wojewódzkiej, wyrządzona została szkoda osobie trzeciej – właścicielowi drogi wojewódzkiej, której zarządcą jest Zarząd Dróg Wojewódzkich. Przy wykonywaniu prac zmierzających do usunięcia awarii wodociągowej pracownik spółki – operator koparki – robiąc wykop w miejscu awarii przerwał naturalny bieg wód podziemnych (tzw. żyłę wodną), co było przyczyną napływu wód. W późniejszym okresie okazało się także, że niewłaściwie odtworzono struktury gruntu – nie zasypano warstwami gruntu o odpowiednim wskaźniku filtracji, jak również nie zagęszczono gruntu w sposób wymagany dla terenów komunikacyjnych. Sytuacja ta spowodowała nawodnienie podłoża gruntowego, wskutek czego nastąpiło osłabienie podbudowy jezdni, a następnie jej zapadnięcie. Zapadliska wystąpiły w obrębie nawierzchni jezdni oraz zatoki parkingowej. Prace związane z miejscem uszkodzenia wodociągu spowodowały konieczność wykonania wykopów i odkrywek – łącznie w liczbie 4, w różnych miejscach. Wykopy i odkrywki uszkodziły drogę wojewódzką,

która zmodernizowana została ze środków unijnych i na budowę której udzielona była 5 – letnia gwarancja przez wykonawcę tej drogi. To spowodowało, że mimo miejscowych uszkodzeń, po usunięciu awarii odtworzenia wymagał cały odcinek drogi i nie mogły mieć miejsca odtworzenia punktowe.

Powód podał, że konieczne do wykonania prace obejmowały dwa etapy – I etap – zabezpieczający – w zakres którego wchodzi odwodnienie gruntu w miejscach uprzednich wykopów, usunięcie luźnego i nawodnionego gruntu, ponowne jego ułożenie z właściwym zagęszczeniem oraz wykonanie drenażu oraz naprawa konstrukcji drogi i zasypanie miejsc tłuczeniem co umożliwiło ruch drogowy, II etap – właściwe odtworzenie drogi, zatok postojowych, pasa zieleni. Wykonanie I etapu zostało rozliczone przez stronę pozwaną i w dniu 21 sierpnia 2012r. poszkodowana spółka otrzymała kwotę 56.119,86 zł. Pozwany odmówił zapłaty pozostałej kwoty, wskazując, iż przekazana wcześniej suma pokrywała całą szkodę, bowiem ubezpieczyciel odpowiada tylko za normalne następstwa zdarzenia. Stanowisko takie jest w ocenie powoda sprzeczne z zawartą umową ubezpieczenia, ogólnymi warunkami ubezpieczenia i obowiązującymi przepisami kodeksu cywilnego.

Powód wyjaśnił, iż zakres prac i technologia ich wykonania określona przez zarządcę drogi nie była nigdy przez stronę pozwaną kwestionowana. Zarząd Dróg Wojewódzkich ustalił zakres odtworzenia drogi, nie godząc się na odtworzenia punktowe, uzasadniając swoje stanowisko tym, że koliduje to z zasadami wiedzy technicznej, wpłynie na osłabienie konstrukcji drogi, a ponieważ przez okres 5 lat jej wykonanie objęte jest gwarancją, w przypadku jakichkolwiek usterek lub ujawnionych wad – gwarant odmówi ich usunięcia.

Postanowieniem z dnia 28 października 2013r. sygn. akt I C 452/13 Sąd Okręgowy w Zielonej Górze stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i miejscową i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, iż powód nie wykazał, aby podczas naprawy wodociągu doszło do naruszenia poziomu wód gruntowych, w takim zakresie, aby doszło do zapadnięcia się jezdni oraz aby naprawa wymagała wymiany całej konstrukcji jezdni na odcinku 125 metrów. Jego zdaniem to, że zarządca drogi domagał się wymiany całej nawierzchni w takim rozmiarze, z uwagi na ewentualną utratę gwarancji udzieloną przez wykonawcę drogi, nie oznacza, że w ramach związku przyczynowo skutkowego pomiędzy szkodą, a jej następstwami, powód zobowiązany był do jej wykonania.

Pozwany zaznaczył, że dla ustalenia rozmiarów szkody konieczne było wykazanie, że namakanie podłoża drogi, ujawnione w marcu 2012r., nastąpiło na skutek awarii sieci wodociągowej powstałej 31 stycznia 2012r. oraz, że w takiej sytuacji sprawca zobowiązany jest dokonać remontu całego fragmentu drogi, a nie tylko miejsca uszkodzonego. Powód nie przedstawił jednak w tym zakresie żadnych wiarygodnych dowodów, a wręcz wykazał opinią z dnia 27 marca 2012r., że przyczyna zbierania się wody jest nieznaną i wynikać może, tak z niewłaściwego drenażu, jak i niewłaściwego zagęszczenia podłoża pod drogą.

Pozwany stał na stanowisku, że wypłacone odszkodowanie w pełni pokrywa szkodę powstałą na skutek awarii sieci wodociągowej w dniu 31 stycznia 2012r. Pozwany w całości zakwestionował roszczenie powoda, w szczególności zakwestionował zakres robót, brak rozliczenia materiałów z odzysku, brak potwierdzenia wykonania robót, a także brak dokumentacji umożliwiającej weryfikację roszczeń.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest spółką komunalną, mającą na celu między innymi zaspokajanie potrzeb społeczności lokalnej w dostawę wody.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : odpis z Krajowego Rejestru Sądowego powoda (k.9-16).

W dniu 31 grudnia 2011r. powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy, obowiązującą w okresie od 1 stycznia 2012r. do dnia 31 grudnia 2012r.

W powyższej umowie ustalono sumę gwarancyjną (zarówno za wszystkie wypadki ubezpieczeniowe, jak również za jeden wypadek ubezpieczeniowy) na kwotę 300.000 zł. Franszyza redukcyjna miała wynieść 5 %, nie mniej niż 1.000 zł.

Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy przedmiotem ubezpieczenia była odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego za szkody wyrządzone osobie trzeciej w związku z prowadzeniem przez ubezpieczonego działalności określonej w umowie ubezpieczenia lub posiadany mieniem, które jest wykorzystywane w takiej działalności lub innym mieniem, określonym w umowie ubezpieczenia, będące następstwem:

a) czynu niedozwolonego w granicach odpowiedzialności ustawowej (OC deliktowa) lub

b) niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (OC kontraktowa).

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : polisa z dnia 31 grudnia 2011r. seria (...) (k. 18-19), ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy (k.20-30).

W dniu 31 stycznia 2012r. ujawniona została awaria sieci wodociągowej A150, należącej do powoda, a zlokalizowanej w drodze wojewódzkiej na ul (...) w K..

W dniu 4 lutego 2012r. awaria ta została ostatecznie usunięta przez pracowników powoda J. R., K. K., A. R. oraz D. K., którzy w tym celu wykonali cztery wykopy, między innymi przy użyciu koparki i wymienili uszkodzony fragment rury. Po usunięciu awarii zasypali wykopy przy użyciu piasku. Prace naprawcze wykonywane były przy niskich temperaturach – około – 20 ° C.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : notatka służbowa z dnia 5 lutego 2012r. (k.562) , zeznania świadków: J. R. (k.632-633), K. K. (k.644-645) .

Około 10 marca 2012r. została zauważona kałuża w miejscu usunięcia awarii. Jednocześnie zaobserwowano, że zaczyna zapadać się droga wojewódzka, początkowo w miejscu awarii, a w krótkim okresie czasu również na dalszych odcinkach.

O powyższym zawiadomiono w dniu 14 marca 2012r. właściciela drogi.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : pismo z dnia 14 marca 2012r. (k. 563), zeznania świadków: J. R. (k.632-633), K. K. (k.644-645).

W dniu 20 marca 2012r. odbyła się zwołana przez powoda narada połączona z wizją lokalną, celem ustalenia przyczyn powyższego stanu oraz celem podjęcia decyzji co do dalszego postępowania. W spotkaniu tym udział wzięli przedstawiciele powoda, właściciela drogi oraz jej wykonawcy. Na spotkaniu tym ustalono, że w wyniku awarii wodociągowej nastąpiło uszkodzenie nawierzchni zatoki autobusowej oraz jezdni ul (...) w K., pomiędzy posesjami o nr (...) po stronie lewej. W miejscu wystąpienia awarii stwierdzono wysoki poziom wód gruntowych, uniemożliwiający odtworzenie konstrukcji zatoki i jezdni.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : notatka służbowa z dnia 20 marca 2012r. (k.39).

Kolejne spotkanie przedstawicieli powoda, właściciela drogi i jej wykonawcy odbyło się w dniu 27 marca 2012r. W toku tego spotkania zarządca drogi wniósł o natychmiastowe przystąpienie do usunięcia awarii oraz prawidłowe

oznakowanie miejsca. Ustalono, że wykonany zostanie drenaż o długości około 125 mb od studni w rejonie (...) do miejsca awarii.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : notatka służbowa z dnia 27 marca 2012r. (k.40).

W celu usunięcia skutków powyższego zdarzenia powód zawarł w dniu 28 marca 2012r. z W. Z. inżynierii (...) i budownictwa (...) W. A. umowę nr (...), dotyczącą awaryjnego wykonania drenażu na odcinku 125 m w ul (...) w K..

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : umowa nr (...) z dnia 28 marca 2012r. (k.43-48), zeznania świadka W. A. (k.633).

W toku wykonywania prac naprawczych Zarząd Dróg Wojewódzkich w Z. pismem z dnia 23 lipca 2012r. poinformował powoda, że odtworzenie odcinka drogi wyłącznie punktowo jest niezgodne z zasadami wiedzy technicznej, wpłynie na osłabienie konstrukcji poszczególnych elementów drogi oraz obniży jej trwałość i nie daje gwarancji prawidłowego, jednolitego odtworzenia pasa drogowego, który został uszkodzony.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : pismo z dnia 23 lipca 2012r. (k.57).

W dniu 20 sierpnia 2012r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie za uszkodzenia powstałe w wyniku awarii sieci wodociągowej w kwocie 56.119,86 zł. Pozwany zastrzegł jednocześnie, że dopłata odszkodowania nastąpi po udokumentowaniu poniesienia wyższych kosztów między innymi faktury powykonawczej wraz z kalkulacją, przy czym pozwany zastrzegł prawo weryfikacji przedstawionych kosztów.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : pismo pozwanego z dnia 20 sierpnia 2012r. (k.72-73).

W dniu 17 października 2012r. powód zawarł z Budownictwem (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. umowę nr (...), której przedmiotem było odtworzenie nawierzchni na ul (...) w K..

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : umowa nr (...) z dnia 17 października 2012r. (k.76-89).

W związku z wykonanym odtworzeniem nawierzchni Budownictwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 3 grudnia 2012r. na kwotę 159.538,17 zł.

dowód : faktura VAT (k.92), protokół odbioru końcowego z dnia 30 listopada 2012r. (k.93-94), protokół z dnia 21 listopada 2012r. (k.516).

W dniu 24 maja 2013r. pozwany odmówił wypłaty pozwanemu dodatkowego odszkodowania.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : pismo z dnia 24 maja 2013r. (k.133).

Pismem z dnia 27 czerwca 2013r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej w niniejszym postępowaniu.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : wezwanie przedsądowe z dnia 27 czerwca 2013r. wraz z dowodem doręczenia (k.134-138) .

Sąd zważył co następuje:

W myśl art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że strony łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przedsiębiorcy zawarta w dniu 31 grudnia 2011r. Treść tej umowy, w tym zakres ochrony ubezpieczeniowej i wysokość sumy gwarancyjnej, nie była objęta sporem w niniejszej sprawie i wynikała zarówno z polisy, jak również z ogólnych

warunków ubezpieczenia. Pozwany jeszcze przed procesem wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 56.119,86 zł. Odmówił jednak wypłaty odszkodowania w pozostałym zakresie. Mając na uwadze stanowisko zajęte w procesie przez pozwanego oraz zasady dotyczące ciężaru dowodu, określone w art. 6 k.c., wskazać należy, iż na powodzie spoczywał ciężar wykazania, iż to w następstwie działań podjętych przez jego pracowników, a związanych z usuwaniem awarii wodociągu powstałej pod koniec stycznia 2012r., doszło do uszkodzenia drogi wojewódzkiej. Jednocześnie powód winien był wykazać, że zakres prac, jakie podjął po stwierdzeniu w marcu 2012r. uszkodzenia drogi, był uzasadniony rozmiarem uszkodzeń. W ocenie Sądu zaoferowany przez powoda materiał dowodowy był w tym w powyższym zakresie wystarczający, dla wykazania zasadności dochodzonych roszczeń.

Okoliczności dotyczące wystąpienia zdarzenia powodującego szkodę zostały szczegółowo opisane przez świadków – dwóch pracowników powoda J. R. oraz K. K.. W ocenie Sądu ich zeznania zasługiwały na przymiot wiarygodności, gdyż były spójne, rzeczowe, logiczne i wzajemnie ze sobą korespondowały, a także dotyczyły okoliczności bezspornych. Świadkowie, wraz z dwoma innymi pracownikami, usuwali awarię wodociągu, powstałą pod koniec stycznia 2012r., a zatem ich wiedza o okolicznościach o których zeznawali była bezpośrednia. Z zeznań powyższych świadków, jak również pozostałych dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których treść, ani prawdziwość nie były kwestionowane przez którąkolwiek ze stron, wynika, iż w celu ustalenia dokładnego miejsca awarii i jej usunięcia wykonali oni cztery wykopy przy użyciu koparki. Po wykonaniu wykopu znajdowała się w nim woda, która była na bieżąco odpompowywana. Po usunięciu awarii wykopy miały zostać zasypane piaskiem i zagęszczone za pomocą maszyny nazywanej „skoczkiem”. Nie podjęto jednak żadnych dodatkowych działań związanych z zagęszczeniem gruntu, jego odwodnieniem, czy też przywróceniem warstw gruntu w postaci sprzed dokonania wykopów. Świadkowie wskazywali również, że przyczyną późniejszego namoknięcia gruntu nie była awaria rurociągu, ale napływ wód gruntowych od strony skarpy. Podobne spostrzeżenia przedstawił również świadek W. A., który na zlecenie powoda dokonywał już po wystąpieniu awarii, montażu drenażu. Jego zeznania w ocenie Sądu zasługiwały również na przymiot wiarygodności, gdyż nie tylko znajdowały częściowe potwierdzenie w zeznaniach wskazanych powyżej świadków, ale również w opinii jednego z biegłych.

Dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowe znaczenie miały dwie opinie biegłych. Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2015r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego na okoliczność związku skutkowo – przyczynowego pomiędzy sposobem usuwania awarii przez pracowników powoda w terminie od 31 stycznia 2012r., a zjawiskiem polegającym na wypływananiu wody, które nastąpiło w miejscu usuwania pierwotnej awarii i w jej pobliżu w okresie po zakończeniu prac przez pracowników powoda oraz na okoliczność zakresu tego zjawiska, a także na okoliczność prac koniecznych do usunięcia uszkodzeń drogi stanowiącej własność (...), które nastąpiły na skutek zjawiska wypływu wody oraz wartości tych koniecznych prac.

Na polecenie Sądu jedną z opinii wykonał biegły Z. L.. Wskazał w niej, iż w niniejszej sprawie wystąpił wyraźny związek skutkowo – przyczynowy, pomiędzy robotami wykonanymi przez pracowników powoda przy usunięciu przedmiotowej awarii sieci wodociągowej, a zjawiskiem napływu na te tereny wód gruntowych z pobliskich terenów wyżej położonych. Biegły zauważył, że związek ten wystąpił w terminie późniejszym, około dwóch miesięcy od daty usunięcia awarii sieci, gdy zmieniły się warunki atmosferyczne powodujące proces ruchu i napływu wód gruntowych. Biegły wskazał, iż awaria wodociągu miała miejsce w okresie zimowym, przy bardzo niskich temperaturach w granicach – 20 – 21°C. Przy takich temperaturach grunt był zamrożony i zamrożone były występujące w nim wody gruntowe, a zatem nie zachodziło zjawisko ruchu tych wód w gruncie. Po zaistnieniu zjawiska odwilży i ocieplenia w miesiącu marcu 2012r. nastąpił proces ruchu wód gruntowych. Zjawisko to spowodowało nadmierne nawilgotnienie gruntu, w miejscu, gdzie niedawno wykonywane były roboty ziemne, a w efekcie powstania zapadliska i uszkodzenia wykonanej nawierzchni gruntowej.

Z kolei J. K. – biegły z zakresu budownictwa drogowego wskazał, że zakres prac koniecznych do usunięcia uszkodzenia przedmiotowej drogi można podzielić na dwa etapy – I etap – lokalizacja i usunięcie awarii, zabezpieczenie, awaria wtórna (niedrożna warstwa wodonośna, ułożenie drenażu, zabezpieczenie, tymczasowe odtworzenie dla umożliwienia ruchu kołowego), II etap – roboty odtworzeniowe: jezdnie, chodniki, zatoki parkingowe, zjazdy i trawniki. Biegły w

szczegółowym kosztorysie określił wartość robót w pierwszym etapie na 56.119,86 zł, a w drugim na 134.908,13 zł brutto – łącznie 222.056,86 zł.

Sąd uznał obie powyższe opinie biegłych za wyczerpujące, i przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Biegli sądowi przedstawili w sporządzonych opiniach kategorię wniosków. Wyjaśnili metodologię swojej pracy oraz powołali źródła, na podstawie których doszli do wniosków przedstawionych w sprawie. Opinie biegłych były profesjonalne, dokładne, szczegółowe i rzetelne. Biegli wykorzystali swą wiedzę, zdobyte doświadczenie zawodowe w sposób nie budzący wątpliwości Sądu. Sąd dokonując oceny opinii biegłych miał także na względzie to, że opinie te nie były w zasadzie kwestionowane przez którąkolwiek ze stron. Wprawdzie, co do opinii biegłego Z. L. pozwany oświadczył, iż opinie tą kwestionuje, jednakże nie sformułował szczegółowych zarzutów do opinii. Pełnomocnik pozwanego nie stawiała się na rozprawie w dniu 15 grudnia 2015r., gdzie miała możliwość zadawania konkretnych pytań biegłym i uzyskania wyjaśnień, co do swoich wątpliwości. W rezultacie uznać należy, iż pozwany nie zakwestionował skutecznie opinii biegłego, która w ocenie Sądu była przydatna do rozstrzygnięcia sprawy.

W myśl art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Na powódzie domagającym się zasądzenia odszkodowania spoczywał ciężar wykazania szeregu przesłanek, obejmujących zdarzenie wywołujące szkodę, związek przyczynowo – skutkowy między zdarzeniem, a powstałą szkodą, szkodę i jej wysokość, a także z uwagi, iż pozwanym jest ubezpieczyciel – również objęcie zdarzenia umową ubezpieczenia.

Ostatnia ze wspomnianych kwestii nie budziła w ocenie Sądu wątpliwości. Strony łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej klienta zawarta w dniu 31 grudnia 2011r. Jej zakres określony został nie tylko polisą, ale przede wszystkim zapisami ogólnych warunków ubezpieczenia. Zakres ochrony ubezpieczeniowej dotyczył działalności gospodarczej i obejmował nie tylko OC deliktowe, ale również OC kontraktowe.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało jednoznacznie, że przyczyną powstania drugiej, wtórnej awarii, było nieprawidłowe usunięcie pierwszej awarii wodociągu. W celu jej usunięcia wykopano cztery wykopy, które zasypane zostały jedynie piaskiem, bez dodatkowych, szczególnych zabiegów stabilizacji i zagęszczenia gruntu. Nie wykonano również dodatkowego odwonienia. Wykonanie tych zabiegów było konieczne, gdyż wykonanie wykopu naruszyło strukturę gruntu i zaburzyło ruch wód gruntowych. Przyjęciu istnienia związku przyczynowego nie stał na przeszkodzie odstęp czasowy między usunięciem pierwszej awarii, a nasiąknięciem gruntu i uszkodzeniem drogi, który wynosił około dwóch miesięcy. Biegły Z. L. wyjaśnił, że odstęp czasowy związany był z warunkami pogodowymi, jakie wówczas obowiązywały. Awarię usuwano w okresie silnych mrozów (-20°C), kiedy nie zachodziło zjawisko ruchu wód gruntowych. Pojawiło się ono dopiero w okresie odwilży. Nie budziło zatem wątpliwości, że gdyby podczas usuwania pierwszej awarii w prawidłowy sposób zagęszczono grunt w miejscu wykopu, to nie nastąpiłoby nawilgotnienie gruntu w miejscu wykopu i nie doszłoby do uszkodzenia drogi. Co istotne zdarzenie powodujące szkodę pozostawało w związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, a zatem objęte było zakresem umowy ubezpieczenia z dnia 31 grudnia 2011r. Pozwany obowiązany był zatem do wypłaty powodowi odszkodowania, co pośrednio potwierdził dokonując wypłaty kwoty 56.119,86 zł.

W ocenie Sądu powód wykazał również zaistnienie szkody i to w takiej wysokości, jak objęta pozwem. Szkoda ta obejmowała koszty wykonania odwodnienia drogi oraz naprawienia jej nawierzchni. Biegły J. K. w opinii ustalił wartość wykonanych prac odtworzeniowych drogi na kwotę 165.937 zł brutto, a zatem wyższą niż kwota dochodzona przez powoda. Pozwany nie zakwestionował opinii biegłego, w tym stanowiącego jej część kosztorysu. Biegły przy sporządzaniu kosztorysu przyjął ceny jednostkowe i roboczogodziny z IV kwartału 2012r., a zatem z okresu, w którym wykonywane były prace odtworzeniowe. Biegły przyjmując do kosztorysu zakres prac, nie zakwestionował także konieczności wykonania prac odtworzeniowych drogi na całym jej fragmencie, a nie jedynie punktowo w miejscach

wykonywania konkretnych wykopów. Odtworzenia drogi na całym odcinku, objętym uszkodzeniem domagał się zarządca drogi. Pozwany nie podważył powyższego stanowiska biegłego, w szczególności nie wykazał, aby prace odtworzeniowe drogi powinny być wykonane z mniejszym zakresem.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał roszczenia powoda za uzasadnione w całości. Powód wykazał, że w następstwie wykonywania prac związanych z usunięciem awarii wodociągu zaburzono naturalny przepływ wód gruntowych, co skutkowało nawilgotnieniem gruntu i w konsekwencji powstaniem zapadliska i uszkodzeniem drogi. Powód musiał ponieść związku z tym koszty wykonania robót odtworzeniowych drogi, które stanowią poniesioną szkodę. Jednocześnie zdarzenie to objęte było umową ubezpieczenia. Uwzględniając wysokość kosztów prac odtworzeniowych ustaloną przez biegłego, zakres żądania pozwu oraz wysokość franszyzy redukcyjnej koniecznym było uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 118.859,54 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., uznając, iż pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą co najmniej od dnia 19 sierpnia 2013r. W tym dniu pozwany, w odpowiedzi na skierowane do niego przez powoda wezwanie do zapłaty z dnia 27 czerwca 2013r., odmówił dokonania zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punktach 2 i 3 wyroku obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą proces. W tym zakresie Sąd oparł się na przepisach art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Zgodnie z ich brzmieniem strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do powyższych kosztów stosownie do § 3 przywołanego powyżej przepisu należą dla strony reprezentowanej przez adwokata wynagrodzenie nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Na koszty postępowania poniesione przez powoda w niniejszym procesie składały się: opłata od pozwu, koszty dwóch opinii biegłych oraz koszty zastępstwa procesowego i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o treść Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r. poz. 490 ze zm.).

SSO Iwona Dziamska